

**Ryszard Kałużny**

## **Międzypokoleniowe uczenie się w refleksyjnym dialogu dziadków i wnuków**

**Streszczenie:** Autor w artykule podejmuje rozważania dotyczące zagadnień wzajemnego uczenia się dziadków i wnuków. Przybliża pojęcie rodziny oraz zwraca uwagę na role, jakie odgrywają dziadkowie we współczesnych rodzinach. Role dziadków postrzega i analizuje w kontekście tradycyjne oraz kulturowo pojmowanych wartości. Dokonuje interpretacji międzypokoleniowego uczenia się z wykorzystaniem refleksyjnego dialogu. Dostrzega i opisuje korzyści (dziadków i wnuków) wynikające ze wzajemnego uczenia się.

**Słowa kluczowe:** Wartości, rodzina, dziadkowie, wnuki, uczenie się, refleksyjny dialog.

### **Wstęp**

Istnieje dość powszechne przekonanie, że żyjemy w czasach, w których kulturowane tradycje i cenione wartości zostały zagubione w zamęcie spraw życia codziennego. Otaczająca człowieka rzeczywistość podlega ciągłej zmianie. Ponadto sam proces zmian w swej istocie jest tak gwałtowny, różnorodny i skomplikowany, że człowiek częstokroć staje się tylko jego świadkiem, a nie czynnym uczestnikiem owych przemian. Zdaje się, że w dobie życia w przyspieszonym tempie zasadne jest zwracanie bacniejszej uwagi nie na to, co pilne, ale na to, co ważne i trwałe. Tymi ważnymi desygnatami w życiu człowieka, swoistymi drogowskazami mogą być wartości. Według wyjaśnień zamieszczonych w *Małym słowniku etycznym* pod pojęciem wartości kryje się wszystko to, co uznawane jest za cenne, godne pożądania i wyboru. Wartości stanowią cel dążeń i motywów działania każdego człowieka, są tym, co ma znaczenie, co nadaje sens jego poczynaniom (Jedynak, 1999, s. 280). Z perspektywy psychologicznej wartości mają charakter subiektywny i mogą oznaczać w ujęciu ogólnym abstrakcyjne reguły, wyznaczające wzorce zachowania w danej kulturze czy społeczeństwie,

które członkowie tego społeczeństwa skłonni są wysoko cenić (Baudrillard, 2001, s. 8). Tak postrzegane wartości, w znaczeniu pozytywnym, pozostają w bliskiej relacji z potrzebami rozwojowymi człowieka. Nie można bowiem funkcjonować bez kierowania się wartościami, dzięki nim możliwe jest zachowanie ładu społecznego i w miarę poprawne współistnienie ludzi.

Cenionymi wartościami w społeczeństwie polskim, niezmiennie od lat, pozostają: rodzina, praca, szkoła, religia, a nośnikami owych wartości są rodzice, dzieci, nauczyciele, duchowni. Czy jednak dla młodego pokolenia, żyjącego w dobie kultury konsumpcji, kultury typu instant, kultury pożądania i pragnień, są to wystarczające źródła podtrzymywania tradycyjnych – społecznie cenionych wartości? Można zaryzykować odpowiedź, że nie. Alternatywą na to, co płytkie, nijakie, przepelnione pośpiechem, może być starsze pokolenie – pokolenie dziadków, hołdujące uznawanym wartościom i uczestniczące w wychowaniu wnuków. Dziadkowie mogą być źródłem i jednocześnie nośnikami tradycyjnych wartości, przy zachowaniu zdrowo-rozsądkowego zaangażowania w pełnienie funkcji wychowawczych. Prawidłowe relacje między dziadkami i wnukami są ważną sferą życia rodzinnego, są miernikiem więzi międzypokoleniowej. Kontakty dziadków z wnukami nie mogą jednak w żadnym wypadku zastępować funkcji opiekuńczo-wychowawczych rodziców czy instytucji oświatowych, ale nie ulega wątpliwości, że dziadkowie i wnukowie wzajemnie się potrzebują. Towarzyszy im specyficzna, refleksyjna więź wynikająca z doświadczenia życiowego dziadków, ze świadomości błędów popełnionych w wychowaniu własnych dzieci. Dziadkowie i wnukowie przedzieleni jednym pokoleniem są skłonni bardziej racjonalnie i rozważnie, wzajemnie dostrzegać nurtujące ich problemy niż rodzice i dzieci.

## **Role dziadków w rodzinie**

Rodzina jest najważniejszym miejscem wszechstronnego rozwoju dziecka, jest pierwszą w jego życiu grupą społeczną, do której należy i w której uczy się jak funkcjonować. Jedynie w rodzinie istnieją niezbędne warunki do rozwoju fizycznego, psychicznego, społecznego i duchowego zarówno młodego pokolenia, jak i dorosłych (Ostrowska, 2004, s. 3). Rodzina stanowi naturalną szkołę życia, jest także głównym źródłem socjalizacji, wychowania i kulturalizacji człowieka. Jest sceną kształtowania relacji pokoleniowych przez kulturowy przekaz wartości oraz najważniejszym ogniwem procesu zmiany pokoleń (Doniec, 2004, s. 288). Do prawidłowego rozwoju potrzebna jest dziecku świadomość posiadania rodziny, do której w dowolnej chwili może zwrócić się z każdym problemem i uzyskać wsparcie oraz pomoc. Rodzina jest zarówno dla dzieci, jak i dorosłych podstawowym zespołem życia – głównie emocjonalnego i kulturowego. Sytuacja

społeczno-ekonomiczna w Polsce przyczynia się do zwiększania liczby osób, które czują się zagubione w otaczającym świecie, postrzegając go jako chaotyczny i nieprzyjazny. Nie potrafią znaleźć w nim właściwego miejsca, czują się osaczeni zagrożeniami i trudnościami (Matyjas, 2008, s. 145).

Życie dla każdego człowieka jest formą wyzwania, z którym musi się zmierzyć, wcielając się w różne role, wykonując zadania stawiane przed nim przez otaczającą rzeczywistość. Ponadto, będąc członkiem określonego systemu, podporządkowuje się prawom w nim obowiązującym, podejmuje powierzane mu funkcje. Przechodząc przez kolejne fazy rozwoju społecznego, zgodnie z „planem” całościowych powinności, najpierw występuje w roli dziecka w rodzinie pochodzenia, w dalszej kolejności najczęściej podejmuje się roli małżonka i rodzica, by w końcu wcielić się w rolę babci lub dziadka (Tyszkowa, 1991, s. 11). Zatem dziadkowie w swoje role wchodzi stopniowo i w sposób naturalny. Babcia z reguły zaczyna ją pełnić wcześniej niż dziadek, wcielając się w postać opiekunki i wykorzystując w tym celu doświadczenia z własnego macierzyństwa. Należy zauważyć, że o jakości pełnionych ról i interakcjach między najstarszym a najmłodszym pokoleniem w rodzinie decyduje wiele czynników. Niemniej jednak najważniejsze jest, aby rola dziadków była pełniona z radością, miłością i w sposób mądry, z zachowaniem powściągliwości przy doradzaniu, pouczeniu i moralizowaniu. Mądrość dziadków przejawia się między innymi w wyjątkowym zrozumieniu dla innych, umiejętności wydawania prawidłowych osądów i podejmowania powściągliwych decyzji, doskonałej komunikacji i swobodzie nawiązywania relacji (Hill, 2009, s. 112–113).

Osoby starsze wcielające się w role dziadków winny być świadome, że dla wnucząt – przede wszystkim tych w najmłodszym wieku – są obok matki i ojca wzorcami do naśladowania. Są przewodnikami rozwijającego się dziecka po otaczającym środowisku, wprowadzając je systematycznie i stopniowo w jego tajniki. Stąd sposoby oddziaływania wychowawczego dziadków i rodziców wobec dziecka powinny być takie same, ponieważ jedni i drudzy są dla niego symbolem zmian i kształtowania form zachowań nawykowych. Jeśli dziadkowie tak pojmują swoje role, to dla rodziny bywają prawdziwym skarbem. Kształtują bowiem poczucie trwałości rodziny, obdarzają wnuków zainteresowaniem, przyjazną atmosferą i akceptacją, których to gestów, zdarza się, brakuje dzieciom ze strony rodziców. Czas wolny, którym dysponują dziadkowie, życzliwe i rozsądne zaangażowanie w życie rodziny oraz doświadczenie życiowe sprzyjają poprawnej komunikacji, przyczyniają się do wyciszenia lęków i obaw wnuków doznających okazjonalnych niepowodzeń, rozterek, czy porażek. W ten sposób tworzą nastrój wzajemnego zrozumienia, tolerancji, solidarności i lojalności, nastrój uprawniający do partnerstwa i dialogu.

Pełnione przez dziadków role w rodzinach mają ścisły związek z preferowanymi przez nich rodzajami aktywności zawodowej. Gdy dziadkowie są w wieku emerytalnym, a zatem mają za sobą okres pracy zawodowej, to swe

wysiłki koncentrują na aktywności w innych sferach życia. Przeważnie skupiają się na życiu rodzinnym – poświęcają w znacznym stopniu swój czas na kontakty z wnukami. Maria Braun-Gałkowska, analizując pełnione współcześnie role osób starszych w społeczeństwie, wymienia rolę teściów, dziadków i starych przyjaciół jako te, które przyczyniają się do dialogu międzykulturowego. Ten z kolei zapewnia ciągłość kulturową, daje poczucie bliskości i chroni przed wyobcowaniem ze społeczeństwa (Braun-Gałkowska, 2006). W tym przekazie między starym i młodym pokoleniem, poza wiedzą i doświadczeniem, równie ważne jest podtrzymywanie tradycji kulturowej, kontynuowanie historii, odwoływanie się do przeszłości i korzeni. Tak postrzegany przekaz międzykulturowy stanowi o tożsamości narodowej, pozwala także tworzyć przyszłość na fundamencie dokonań poprzedniej generacji (Trafiałek, 2001, s. 84). Niemniej jednak, oprócz odwoływania się do przeszłości, będącej wskaźnikiem utrzymania pamięci historycznej w umysłach młodego pokolenia, należałoby uwzględnić – mając na uwadze przekaz międzypokoleniowy, pozytywne nastawienie do teraźniejszości.

Odgrywanie przez seniorów roli dziadków w polskich warunkach jest dość powszechne, ale jednocześnie dość trudne, bez względu na to, co o tej roli zwykło się mówić. W wielu rodzinach to dziadkowie zaspokajają u dzieci (wnucząt) najistotniejsze potrzeby. Oni stanowią bezpośrednie środowisko, poświęcając nielimitowaną ilość czasu i energii na opiekę nad najmłodszym pokoleniem. Zdaje się, że dlatego między nimi i wnukami nawiązuje się niezwykle silna więź emocjonalna będąca źródłem poprawnych relacji. Takie relacje mają pozytywny wymiar wychowawczy wyrażony współzależnością: „Im więcej czasu dzieci spędzają z dziadkami, tym krytyczniej, z korzyścią dla siebie potrafią patrzeć i oceniać rzeczywistość” (Falkowska, 2002, s. 47). Z pedagogicznego punktu widzenia rola dziadków jest ważna również z tych względów, że od wielu lat odnotowuje się wzrost inteligencji poznawczej dzieci i młodzieży, a równocześnie obniżanie inteligencji emocjonalnej. Taki stan rzeczy u jednych przejawia się poczuciem osamotnienia, nerwowości, przygnębienia, a u innych wybuchami złości, zachowaniami agresywnymi. Jednak zbytne zaangażowanie dziadków w opiekę nad wnukami, jak słusznie zauważa M. Braun-Gałkowska, choć może być w danym okresie wygodne dla rodziców, to w konsekwencji jest dla wszystkich stron niekorzystne. Rodziców pozbawia więzi uczuciowej, emocjonalnej z dziećmi. Jest niekorzystne dla dziadków, bo swoje dzieci wychowali, a zatem mają prawo – w pierwszej kolejności zajmowania się swoimi sprawami i wypoczynkiem. Dla wnuków, które powinny być wychowywane przez rodziców – starszych o jedno pokolenie, a nie dwa. Stąd rola dziadków w rodzinie jest bardzo ważna, ale nie mogą oni i nie powinni zastępować rodziców, bo tracą wartość charakterystyczne dla pełnienia roli dziadków (Braun-Gałkowska, 2006).

## **Dialog jako sposób międzypokoleniowego uczenia się**

Dziadkowanie ma miejsce w rodzinach, w których trzy pokolenia funkcjonują w harmonijnym łańdzu. Podstawę właściwej relacji międzypokoleniowej stanowi wspólna pomoc, głęboka więź emocjonalna, osobiste zaangażowanie i akceptacja przez członków rodziny takiej właśnie filozofii życia. Należy podkreślić, że około 95% babć i dziadków opiekujących się wnukami pozostaje w bliskich i serdecznych relacjach z ich rodzicami (por. Kowalczyk, 2001, s. 47). Natomiast tym, co czyni cennym wzajemne relacje dziadków z wnukami, jest ich dialogowość, ponieważ dialog jest podstawowym sposobem porozumiewania się ludzi. Zatem dziadkowanie oparte na dialogu stanowi szczególną formę interakcji wychowawczej. Janusz Tarnowski wyróżnia trzy płaszczyzny dialogu: metodę, proces i postawę. Zgodnie z jego teorią, metoda dialogu jest sposobem komunikacji, w której podmioty dążą do wzajemnego zrozumienia, zbliżenia się oraz współdziałania. W takim sposobie komunikowania ujawniają się trzy sfery psychiki ludzkiej: poznawcza, emocjonalna i społeczna. Proces dialogu natomiast to droga prowadząca, za pośrednictwem rozmowy, do porozumienia się partnerów, do zbliżenia ich punktu widzenia w spornych kwestiach. Z procesem mamy do czynienia wówczas, gdy chociażby jeden ze składowych metody został uwzględniony. Zaś postawa w dialogu przejawia się gotowością otwierania się na rozumienie, zbliżanie się i współdziałanie z innymi ludźmi (Tarnowski, 2008, s. 258–259). Dialog jako wzajemna wymiana myśli i uczuć może być znaczącym i skutecznym sposobem międzypokoleniowego uczenia się dziadków i wnuków.

Przez uczenie się, według Wicentego Okonia, rozumiemy proces, w toku którego na podstawie doświadczenia, poznania i ćwiczenia powstają nowe formy zachowania się i działania lub ulegają zmianom formy wcześniej nabyte (Okon, 2004, s. 433). Uczenie się jest również procesem interaktywnym, w którym ludzie uczą się jeden od drugiego i to nie tylko przez pokazywanie czy opowiadanie o czymś, ale przez obserwowanie, naśladowanie, aktywny udział (Bruner, 2006, s. 40–41). Ponadto uczenie się nie odbywa się wyłącznie w szkole, ale także w domu, gdy na forum rodzinnym omawiane są wydarzenia dnia codziennego, w relacjach ze starszym rodzeństwem, we współpracy rodziców z dziećmi, dziadków z wnukami. Nabywanie, w środowisku rodzinnym, nowych zachowań lub modyfikowanie wcześniej nabytych następuje zarówno w sposób zamierzony, jak i niezamierzony. Zaś samo uczenie się, w takich okolicznościach określamy mianem społecznego, wzajemnego i międzypokoleniowego, gdyż zachodzi na skutek obecności innych osób oraz w kontekście zastosowania jego rezultatów. Ponadto uczenie się społeczne, jak określa Knud Illeris, to uczenie się życia w rzeczywistości przepełnionej sprzecznościami i rozwijanie zdolności radzenia sobie z konfliktami wewnętrznymi i zewnętrznymi, pozostając jednocześnie otwartym wobec wieloznaczności (Illeris, 2006, s. 142).

Uczenie się międzypokoleniowe z wykorzystaniem dialogu w szczególności urzeczywistnia się przez wymianę informacji, wiedzy, poszukiwanie odpowiedzi na stawiane pytania, bez usiłowania przewartościowania opinii czy przekonań jednej ze stron. Charakteryzuje się pełnym i odwzajemnionym otwarciem się, a tym samym, oddziaływaniem jednej strony na drugą. Oddziaływaniem poprzez dostarczanie argumentów, a nie usilnym przekonywaniem do argumentów, bez stosowania podtekstów manipulacji oraz narzucania swoich poglądów. Uczenie się spełniające kryteria dialogu winno przebiegać w taki sposób, by żadna ze stron nie traktowała swego rozmówcy jako środka, lecz jako cel sam w sobie. Zaś postawa rozmówców wymaga koncentracji, refleksji i powściągliwości w krytykowaniu oraz powinna świadczyć nierozdzielnie o poszanowaniu godności osobistej i okazywaniu wzajemnej bezpośredniości.

Kolejnym warunkiem uczenia się międzypokoleniowego przez dialog jest uważne i cierpliwe słuchanie oraz bezwarunkowa wzajemna akceptacja rozmówców, ich empatyczne rozumienie – wczuwanie się w wewnętrzny świat przeżyć bez porównywania się i oceniania. Uważne i cierpliwe słuchanie daje stronom dialogu możliwość samodzielnego i samorzutnego wypowiadania się na nurtujące ich tematy, bez uprzywilejowanego dostępu do prawdy. Jeśli rozmowa ma przebiegać w formie dialogu refleksyjnego, to osoba znacząca (babcia, dziadek lub w innej sytuacji wnuczka, wnuczek) winna się powściągać od udzielania gotowych odpowiedzi na stawiane w trakcie rozmowy pytania. Nie powinna także formułować pełnych i wyczerpujących treści dotyczących kwestii, które stanowią podstawę prowadzonego dialogu. Winna natomiast tak pokierować rozmową, by jej uczestnicy próbowali samodzielnie formułować i artykułować odpowiedzi lub proponować nowe optymalne rozwiązania dla omawianych problemów. Taki dialog będzie miał znamiona uczenia się twórczego, rozumiejącego i będzie również w wysokim stopniu efektywny. Bo, jak twierdzi Jerome Bruner, „największą skuteczność w uczeniu się człowieka osiąga się wówczas, gdy jest ono partycypacyjne, proaktywne, wspólne, kooperatywne i nastawione raczej na tworzenie znaczeń, niż ich przyjmowanie w gotowej postaci” (Bruner, 2006, s. 122).

Uogólniając powyższe rozważania, można stwierdzić, że dialog dziadków z wnukami różni się od zwykłej codziennej rozmowy czy przemyślanej dyskusji tym, że jest w wysokim stopniu inspirowany prawdziwą przyjemnością ich wzajemnego obcowania.

### **Korzyści dziadków i wnuków z międzypokoleniowego uczenia się**

Właściwe relacje między pokoleniami w rodzinie przysparzają korzyści nie tylko najmłodszym, lecz również osobom starszym występującym w roli dziadków. Dziadkowanie pozwala utrzymywać na wysokim poziomie poczucie

własnej wartości oraz spoglądać optymistycznie w przyszłość. Osoby starsze, przez pełnienie roli dziadków, uzyskują jednocześnie akceptację pozostałych członków rodziny, tym samym zapewniają sobie życzliwość, poczucie przynależności i przydatności. Bycie potrzebnym, uznawanym jest niezwykle ważne dla każdego człowieka, bez względu na wiek i pełnione role. Natomiast czynny styl życia, a do takiego można zaliczyć dziadkowanie, wpływa na lepszą kondycję psychofizyczną. Zaś aktywność polegająca na podejmowaniu czynności, ale czynności niewymuszonych wyższą koniecznością, czynności sensownych i potrzebnych, wiąże się z wieloma wskaźnikami satysfakcji (Zych, 1999, s. 37).

W układzie wzajemności między dziadkami i wnukami przyjmuje się, że jedni i drudzy posiadają określone przekonania i idee, które poprzez dialog mogą zostać włączone w obszar wspólnych odniesień. Dziecko podobnie jak osoba dorosła, jest zdolne do rozumowania, znajdowania sensu, zarówno samodzielnie, jak również w rozmowie z innymi (por. Bruner, 2006, s. 86–87). Relacje międzyosobowe oparte na dialogu są w naturalny sposób sytuacjami rozwojowymi. Zatem dialog dziadków z wnukami może pomóc wnuczkom lepiej rozumieć mniej jednostronnie zjawiska społeczne, a dziadkom pozwoli wyraźniej dostrzegać zachodzące wokół nich zmiany.

Systematyczne kontakty dziadków z wnukami tworzą między nimi silną więź emocjonalną, są świadectwem międzypokoleniowej przyjaźni. Uwzględniając wskazane relacje, można stwierdzić, że dziadkowie stają się przyjaciółmi wnuków, służą im radą i wsparciem w sytuacjach trudnych. Taki układ jest również akceptowany przez wnuków, ponieważ niejednokrotnie wolą dzielić się swoimi problemami z dziadkami niż z rodzicami. Ci, czując się bezpośrednio odpowiedzialni za los dzieci, w kontaktach z nimi dość często posługują się monologiem – w tym umoralniającym, zamiast przemyślanym partnerskim dialogiem o treściach istotnych z punktu widzenia młodego pokolenia. Dziadkowie, choć z reguły bardziej konserwatywni niż rodzice, niemniej jednak do planów życiowych wnuków, ich zachowania, sposobu bycia podchodzą z większym dystansem, tolerancją, zrozumieniem i zaufaniem. Zdaje się, że takie podejście do wnuków wynika z ich gromadzonego przez całe życie doświadczenia, z perspektywicznego oglądu tego, co w ich życiu było i jest ważne, wartościowe, z mądrości życiowej. Mądrości postrzeganej jako zdolności segregowania problemów i ich rozwiązywania, umiejętności uczenia innych ludzi strategii radzenia sobie z problemami, umiejętności przewidywania skutków podejmowanych decyzji, ostrożności oraz roztropności w wydawaniu sądów i opinii. Któż może być lepszym powiernikiem rozterek, wątpliwości, doradcą w trudnych sprawach, partnerem do rozmów, pozytywnym przewodnikiem, niż dziadkowie, którzy przez lata zdobywali wiedzę i gromadzili doświadczenia, ucząc się na sukcesach i porażkach własnych oraz innych ludzi.

## Podsumowanie

Podjęmowane problemy dotyczące międzypokoleniowego uczenia się są ważne chociażby z trzech powodów. Po pierwsze, we współczesnych czasach jesteśmy świadkami zmian przejawiających się zanikiem wielkich rodzin. Rodzin, które skupiały we wspólnym ognisku domowym dziadków, rodziców, liczne rodzeństwo, samotne ciotki i wujów. Rodziny współczesne z reguły są dwupokoleniowe, z jednym lub dwójką dzieci, mieszkające we własnych oddzielnych mieszkaniach. Oddzielnie mieszkają dziadkowie, oddzielnie usamodzielniające się dzieci. Są to jednak rodziny utrzymujące częste kontakty, wspierające się i pomagające sobie wzajemnie. A zatem rodziny pozostające w dalszym ciągu – bez względu na zmiany – dla ogromnej większości dzieci i dorosłych podstawowym zespołem wspólnego życia. Nastąpiło jedynie większe uniezależnienie się pokolenia dziadków od ich dzieci i wnuków. Podejmując się oceny więzi emocjonalnych we współczesnych rodzinach, można uznać, że w większości z nich rola dziadków w kształtowaniu pokolenia wnuków nie została osłabiona, zmianie uległy jedynie formy i metody kontaktów rodzinnych.

Po drugie, istotne dla omawianych zagadnień są sposoby komunikowania się dziadków z wnukami. Byłoby pewnym anachronizmem sądzić, że we współczesnych czasach, w relacjach dziadków i wnuków transfer znaczeń kulturowych odbywa się tylko w jedną stronę – od starszej generacji w kierunku młodszej. Przy zmieniającej się w przyspieszonym tempie rzeczywistości jest ona w pełni rozumiana tylko przez najmłodsze pokolenie. Uwzględniając zatem międzypokoleniowe uczenie się, mamy do czynienia z transferem znaczeń w jednym i drugim kierunku – od dziadków do wnuków i od wnuków do dziadków. Tę zależność dostrzegła już w latach siedemdziesiątych Margaret Mead, która pisała: „Jeszcze niedawno starsi mogli powiedzieć: posłuchaj jednak, ja też byłem młody [...]. Dziś młody człowiek może odpowiedzieć: nigdy nie byłem młody w takim świecie, w którym ja jestem młody i nigdy już nie będziesz” (Mead, 2000, s. 94). Dostrzegając pozytywną rolę dziadków w kształtowaniu młodego pokolenia, wskazane jest, by w relacjach z wnukami nie odwoływali się tylko do doświadczeń z przeszłości, ale uwzględniali potrzeby teraźniejszości i byli optymistycznie nastawieni do przyszłości.

Po trzecie, kwestie dotyczące międzypokoleniowego uczenia się mają zasadnicze znaczenie dla młodych ludzi. W relacjach dziadków z wnukami, ci drudzy mają możliwość dostrzeżenia charakterystycznych cech, sposobów współistnienia z innymi ludźmi, które ważne są w całym życiu, a nie tylko w danym okresie. Doświadczenia dziadków ujawniane w refleksyjnym dialogu z wnukami mogą stanowić dla wnuków źródło wiedzy dostarczające przemyśleń i planów dotyczących własnego życia. Mogą być bodźcem do zadumy i odróżnienia tego, co wartościowe od tego, co tylko jest modne; tego, co ważne od tego, co pilne; tego, co motywuje od tego, co zniewala i uzależnia; tego, co jest podstawą przyjaźni od tego, co jest formą autoreklamy.



## Bibliografia

- Baudrillard J., 2001, *Rozmowy przed końcem*, przeł. R. Lis, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- Braun-Gałkowska M., 2006, *Nowe role społeczne ludzi starych*, [w:] S. Studen, M. Marczuk (red.), *Starzenie się a satysfakcja z życia*, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 183–195.
- Bruner J., 2006, *Kultura edukacji*, przeł. T. Brzostowska-Tereszkiewicz, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków.
- Doniec R., 2004, *Międzypokoleniowy przekaz wartości*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. III, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa, s. 288–299.
- Falkowska J., 2002, *Do czego potrzebni są dziadkowie?*, „Edukacja i Dialog”, nr 5, s. 46–48.
- Hill R.D., 2009, *Pozytywne starzenie się. Młodzi duchem w jesieni życia*, tłum. M. Lipa, Wydawnictwo „Biznes”, Warszawa.
- Illeris K., 2006, *Trzy wymiary uczenia się*, Wydawnictwo Naukowe DSW, Wrocław.
- Jedynak S. (red.), 1999, *Mały słownik etyczny*, Oficyna Wydawnicza „BRANTA”, Bydgoszcz.
- Kowalczyk D., 2001, *Opieka nad wnukami jako forma aktywności rodzinnej generacji III wieku*, „Edukacja Dorosłych”, nr 3, s. 41–48.
- Matyjas B., 2008, *Dzieciństwo w kryzysie. Etiologia zjawiska*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Mead M., 2000, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, przeł. J. Hołówna, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Okoń W., 2004, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Ostrowska K., 2004, *Rodzina w oczach młodzieży – wyniki badań empirycznych*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 10, s. 3–11.
- Tarnowski J., 2008, *Pedagogika egzystencjalna* [w:] Z. Kwieciński, B. Śliwierski (red.), *Pedagogika – podręcznik akademicki*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 248–260.
- Trafiałek E., 2001, *Rola ludzi starszych w kontynuacji kulturowej*, [w:] A.A. Zych (red.), *Demograficzne i indywidualne starzenie się: wyzwania edukacyjne*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce.
- Tyszkowa M., 1991, *Spoleczne role dziadków i babć w rodzinie*, „Problemy Rodziny”, nr 1.
- Zych A.A., 1999, *Człowiek wobec starości*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice.

## Intergenerational Learning in a Reflexive Dialogue between Grandparents and Grandchildren

**Summary:** The author of the article discusses the issue of mutual learning between grandparents and grandchildren. He introduces the concept of family and highlights the roles that grandparents play in modern families. Perceives and analyzes the role of grandparents in the context of traditionally and culturally understood values. He also interprets intergenerational learning with the use of reflexive dialogue. Moreover, he recognises and describes some of the benefits (for grandparents and grandchildren) resulting from mutual learning.

**Key words:** Values, family, grandparents, grandchildren, learning, reflexive dialogue.